

**Wolfgang Schneider, *Grammatik des biblischen Hebräisch. Völlig neue Bearbeitung der „Hebräischen Grammatik für den akademischen Unterricht“ von Oskar Graether. Ein Lehrbuch, München 1980, Claudius Verlag 8°, ss. XIV+299, druk offset.***

Zaraz w pierwszych zdaniach przedmowy autor stwierdza, że ta gramatyka jest podręcznikiem. Nastawiona jest na podanie tego tylko, co jest wymagane konkretnie do zrozumienia tekstu, a więc całkiem

praktycznie i to przy założeniu, że tłumaczyć się będzie z hebrajskiego a nie na hebrajski. Oparł się na gramatykach naukowych von Beera, Meyera czy Geseniusa-Kautzsch, ale szedł własną drogą, uważając np. że analogie do gramatyki szkolnej łacińskiej bardziej uzaiemniają niż wyjaśniają charakterystyczne właściwości hebrajskiego. Najbardziej rozbudowana nowocześnie została składnia zgodnie z sugestiami najnowszej lingwistyki. Autor starał się w niej ująć w jakiś system prosty i zrozumiały czasy hebrajskie oraz regularność w konstruowaniu różnych rodzajów tekstów. Książka wydana metodą offsetową, maszyna hebrajska miała ładne, duże i dobrze wyrysowane czcionki, ponadto autor, gdy trzeba coś uwydatnić, ręcznie rysuje litery. W tekście dużo tabliczek ilustrujących zasady, potrzebne odmiany są na miejscu. Podręcznik dzieli się na trzy klasyczne części: *Pismo-dźwięk-słowo*; *Nauka o formach i Składnia* (syntaksa), ponadto na paragrafy, punkty i podpunkty oznaczane tylko cyfrowo. Podczas gdy część 1 i 2 poza estetycznym układem i ilustracją w tabliczkach, nie odbiegają od zwykłego układu treściowego szeregu gramatyk, w części 3 składniowej podaje się (w ramkach) teksty biblijne (nawet całe perykopy obok poszczególnych zdań), ilustrujące omawiane prawa syntaktyczne i charakterystyczne zjawiska. Obok tekstów występuje tłumaczenie niemieckie poszczególnych wierszy odpowiadających rozkładem tekstowi hebrajskiemu. System czasowy słowa posiada własny wykres ilustracyjny jego funkcjonowanie. W ogóle i w części morfologicznej więcej miejsca poświęca autor czasownikom niż imionom, sprowadzając deklinację do kilku bardziej charakterystycznych wzorów, jak to się zwykle spotyka w gramatykach. Na ten podręcznik wypada wskazać, jeśli chodzi o nowoczesne i praktyczne jednocześnie a w miarę wszechstronne zapoznanie się ze składniowymi możliwościami wyrażania myśli w ustalonych pewnymi prawami czy zwyczajami schematach przez autorów biblijnych. Zgodnie z założeniem metodycznym wyrażonym we wstępie, nie podaje autor kompletnych tablic odmian (paradygmatów), uważając je za zbędne. Nie uwzględnia też w podawanych tekstach biblijnych akcentów masoreckich, z wyjątkiem najsilniejszych, które wraz z kilkoma innymi omówił w części 1. Tam też zawarł parę uwag co do masoreckiego tekstu ST i masory. Przy alfabecie uwzględnił pismo Raszi i kursywę obok pisma kwadratowego. Wśród indeksów mamy: indeks form gramatycznych, indeks do syntaksy, słowniczek hebrajski do dwóch pierwszych części i osobny do składni. Następuje po nich wykaz miejsc biblijnych. We wszystkich indeksach operuje się nie stronami lecz punktami i podpunktami cyfrowymi podziału treści książki. W słownikach hebrajskich nie podaje się znaczenia tylko odsyłać do punktów w treści podręcznika.

W sumie omawiana tu pozycja stanowi cenną pomoc przy nauce

języka, zwłaszcza przez poruszane w ostatniej części zagadnienia dziś aktualne w językoznastwie i stosowane coraz częściej przez egzegetów do odnajdywania właściwej myśli przez analizę formy i struktury tekstu, jego zdań i stylu wypowiedzi, oraz przez dużą ilość przytoczonych przykładów ze wszystkich zbiorów Biblii, chociaż przeważają teksty z Prawa i Proroków starszych. Szata zewnętrzna i metrampaż podręcznika mogą służyć za wzór dla tego rodzaju publikacji: jasność, pogładowość, praktyczność i wysoka estetyka, brak prawie całkowity pomyłek i błędów z niedopatrzenia; u nas niestety, można powiedzieć, nagminnych.

*J.W. Roston*